WSZYSTKO GRA SZACH I MAT

SZACHY W DRODZE DO NIEPODLEGŁOŚCI

WSZYSTKO GRA. SZACH I MAT

MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

25 lat SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Jan Kochanowski

SZACHY

(fragment)

Wojnę powiedzieć myśli serce moje,
    Do której miecza nie trzeba ni zbroje,
Ani pancerzów, ani arkabuzów,
    Ta walka czyście może być bez guzów.
K temu wyjeżdżać nie potrzeba w pole,
    Wszystka się sprawa ogląda na stole:
Jako dwa króle przeciw siebie siędą,
    A równym wojskiem potykać się będą.
Jeden z nich w jasnej, drugi w czarnej zbroi,
    Ten wygra, przy kim dobry hetman stoi.
Tym cię natenczas, mój hrabia, daruję,
    Przyjmi za wdzięczne, póki nie zgotuję
Co godniejszego, czym bych mógł zabawić
    Uszy twe i sam lepiej się postawić.
Masz przed oczyma domowe przykłady,
    Jakiej potrzeba czasu wojny rady,
Jakiego miejsca szukać obozowi,
    Jako szykować ufy ku bojowi,
Gdzie czas po temu, jako bitwę zwodzić,
    Kiedy nierówno, jako lud uwodzić.
Ja zaś, czym mogę, tym się popisuję,
    Drewniane wojska przed tobą szykuję,
A ty się nie wstydź, maszli czas spokojny,
    Przesłuchać tej to krotochwilnej wojny,
Bo i Apollo łuku bez przestania
    Nie ciągnie, pilen czasem i śpiewania.

WSZYSTKO GRA. SZACH I MAT

SZACHY W DRODZE DO NIEPODLEGŁOŚCI

Informator wystawy
pod redakcją **Tadeusza Skoczka**

Warszawa 2024

WSZYSTKO GRA. SZACH I MAT
SZACHY W DRODZE DO NIEPODLEGŁOŚCI

Galeria Malarstwa Historycznego
X Pawilon Cytadeli Warszawskiej
18 maja – 31 lipca 2024

Kurator wystawy
Małgorzata Karolina Piekarska

Projekt okładki
Natalia Roszkowska

Autorzy
Joanna Gierczyńska,
Małgorzata Karolina Piekarska,
Tadeusz Skoczek

ISBN 978-83-67398-68-8

Wydawnictwo Muzeum Niepodległości
(identyfikator wydawnictwa naukowego 42 700)
al. Solidarności 62; 00-240 Warszawa
wydawnictwo@muzn.pl

SPIS TREŚCI

TADEUSZ SKOCZEK • SKOCZEK O SZACHACH • 7

JOANNA GIERCZYŃSKA • „CHWILE WYTCHNIENIA", CZYLI SZACHY I KARTY NA PAWIAKU W LATACH 1939-1944 • 11

MAŁGORZATA KAROLINA PIEKARSKA • SZACH I MAT – O WYSTAWIE • 19

MAŁGORZATA KAROLINA PIEKARSKA • SKOCZEK CZY KONIK, LAUFER CZY GONIEC, CZYLI KRÓTKA HISTORIA SZACHÓW • 29

• KATALOG • 35

• SPIS OBIEKTÓW NA WYSTAWIE • 97

• WYSTAWY W GALERII MALARSTWA HISTORYCZNEGO • 103

SKOCZEK O SZACHACH

Malgorzata Karolina Piekarska po raz kolejny zaskakuje nas niekonwencjonalnym pomysłem, niespotykanym uporem i znakomitymi skutkami swojej cierpliwości. Po wystawie „As bierze raz", prezentowanej w Galerii Brama Bielańska, tym razem wzięła na swój warsztat twórczy królewską grę. Szachy to jedna z najstarszych rozrywek, uznanych ostatnio przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski za dyscyplinę sportową.

Anegdotycznie zabrzmią pierwsze doświadczenia szachowe niżej podpisanego. W latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku do Wojtka Dory, redaktora technicznego krakowskiego tygodnika sportowego „Tempo", trafił artysta plastyk z ASP z propozycją wydania podręcznika do gry w szachy. Trudno dzisiaj ustalić, jak potoczyła się rozmowa i kiedy padła nazwa figury szachowej „skoczek" oraz w jaki sposób zainteresowani doszli do porozumienia, by porozmawiać o problemie z redaktorem Skoczkiem z czasopismem „Student". Dora pracował też w tym dwutygodniku, powstałym po zawieszeniu w stanie wojennym, dzięki fortelowi z papierem. Władze ówczesne dotąd nie zgadzały się na wznowienie pisma dopóki redaktorzy nie udowodnili, że mają towar deficytowy – papier na wydawanie. Piotr Schneider okazał się w dodatku artystą urodzonym w Bochni, absolwentem tego samego Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kaźmierza Wielkiego. Mimo braku papieru, mimo kłopotów z cenzurą wydaliśmy podręcznik do gry królewskiej, poprzedzony sporym wstępem historycznym.

W połowie lat dziewięćdziesiątych przyszło kolejne doświadczenie z królewską grą. W Szkole Podstawowej im. Marii Dąbrowskiej na krakowskim osiedlu Dywizjonu 303 zorganizowano dla dzieci turniej szachowy. Wziął w nim udział

najmłodszy nasz syn – Tomasz. Grywał już w szachy amatorsko z naszym szwagrem Janem Maciejowskim. Jeszcze przed oficjalnym otwarciem turnieju dzieci zniecierpliwione zaczęły swoje współzawodnictwo. Syn wygrywał z nimi w kilku ruchach, doprowadzając rodziców przegranych do wielkiego zdenerwowania i próby udowodnienia, że ten mały jest profesjonalistą i należy go zdyskwalifikować. Cóż było robić – zrezygnowaliśmy z konkurowania, nie dało się udowodnić amatorstwa kilkuletniego dziecka.

Teraz w szachy już grają moje wnuki, Kubuś i Maciuś. Mimo szachowego nazwiska nie wygrywam z nimi.

Inicjatywa M. K. Piekarskiej przypomniała mi inne zabawne chwile związane z moim nazwiskiem i szachami. Kiedyś otrzymałem list adresowany w ten sposób: Tatheus Laufer; Independent Museum. Ktoś przetłumaczył imię i nazwisko. Też nazywano mnie z angielska i niemiecka – Springerem, chociaż nigdy nie byłem skoczkiem narciarskim czy Jumperem jak w dokumentach londyńskiego PUNO, Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, gdzie wykładałem wraz z Janem Sękiem i Zbyszkiem Judyckim. Andrzej Potok, legendarny twórca kultury studenckiej, nazywał mnie Hycmanem. Sam zresztą stosowałem angielski pseudonim podpisując swoje felietony w czasopiśmie „Tygodnik Obywatelski", który był redagowany swego czasu w Krakowie przez Jerzego Hausnera.

Szachy to też fascynacja karierami radzickich sportowców – Google rejestruje 123 arcymistrzów rosyjskich oraz obywateli krajów satelickich dawnej ZSRR. Garri Kasparow, mistrz świata i polityk ormiańskich i żydowskich środowisk, był nawet kandydatem opozycyjnym w wyborach prezydenckich w 2008, obecnie ukrywa się w Chorwacji. Igor Nowikow, Ukrainiec, arcymistrz z 1990, przebywa teraz w USA i od 2002 reprezentuje w międzynarodowych rozgrywkach Stany Zjednoczone. Arszak Petrosjan karierę sportową zaczynał w radzieckim Erewaniu, gdzie po rozpadzie ZSSR stal się bohaterem narodowym Armenii. Wielka sukcesy na arenach całego świata osiągał Tigran Petrosjan, nieżyjący już inny Ormianin, grywający w barwach Gruzji. Boris Spasski przy końcu kariery reprezentował francuski związek szachowy, inni rosyjscy szachiści z powodów politycznych ale też merkantylnych, zmieniali narodowość.

Wystawa, którą przygotowaliśmy w Galerii Malarstwa Historycznego, przygotowana została jednak z innych powodów. Piszą o nich M. K. Piekarska i J. Gierczyńska.

Warto zapoznać się z 58 obiektami zaprezentowanymi na wystawie, z dziełami sztuki, fotografiami, konterfektami zapalonych szachistów. Warto przeczytać eseje naukowe drukowane w katalogu. Warto też później sięgnąć po sztandarową *Historię szachów w 50 ruchach*, jaką napisał Bill Price, którą dwa lata temu wydała Oficyna Wydawnicza „Alma-Press".

Tadeusz Skoczek

„CHWILE WYTCHNIENIA”,

CZYLI SZACHY I KARTY NA PAWIAKU W LATACH 1939-1944

Dziś gra w karty stanowi rozrywkę wielu osadzonych w zakładach karnych. Z kolei gra w szachy używana jest podczas ich resocjalizacji. Jednak zarówno w XIX i na początku XX wieku w więzieniach carskich, a także w czasie II wojny światowej w więzieniach gestapo, obie te rozrywki były zabronione. Oczywiście nie oznacza to, że niemiecki zakaz był respektowany. Dowodem na to są pawiackie historie, których niemymi bohaterami są karty i szachy.

Okres II wojny światowej w dziejach warszawskiego Pawiaka jest krótkim wycinkiem w jego ponad stuletniej historii, ale zarazem czasem najtragiczniejszym. Nie można w żaden sposób porównać go do wcześniejszych okresów historycznych. Warunki, w których przebywali więźniowie, były skrajnie nieludzkie. Więzień po aresztowaniu, wyrwany ze środowiska rodzinnego, czasem z łapanki, niejednokrotnie próbujący ucieczki, często podczas zatrzymania pobity, a nawet skatowany do nieprzytomności trafiał do więzienia – środowiska zupełnie mu obcego. Brutalnie wepchnięty do przepełnionej, pozbawionej światła dziennego i powietrza celi pełnej insektów, bity, poniewierany, głodny musiał przystosować się do nowej rzeczywistości. Było to bardzo trudne, tylko część więźniów potrafiła utrzymać system nerwowy na wodzy i żyć dalej z nadzieją na wolność.

Niemieccy okupanci praktyczne wcale nie przestrzegali regulaminu; więzień, który trafiał na Pawiak, miał porzucić myśl, że kiedykolwiek żywy opuści więzienne mury. Stąd najgorsze warunki panowały na oddziale VII – oddziale kwarantanny – przez który przechodzili wszyscy więźniowie. Cele zawszone, zapluskwione, zapchlone, zatłoczone do granic ludzkich

możliwości pozbawione były jakichkolwiek sprzętów z wyjątkiem kubła na nieczystości. Więźniowie spali na podłodze, często na jednym boku, bo nie było miejsca na spanie na plecach. Jedną z najgorszych udręk było sponiewieranie godności, ciągłe krzyki, bicie czym popadnie w najczulsze miejsca. Część więźniów znosiła ból fizyczny, ale niektórzy nie wytrzymywali przemocy psychicznej np. podczas przesłuchiwania w obecności bliskich. A najgorszy był strach i niepewność jutra.

Po odbyciu kwarantanny, po przeniesieniu do innych cel na tzw. oddziałach stałych, warunki były nieco lepsze. Cele były przede wszystkim jaśniejsze, wyposażone przynajmniej w sienniki, więźniowie zazwyczaj mieli już niezbędne przedmioty codziennego użytku, często przesłane z domów. Codzienność więzienna była zaplanowana, dzień podzielony był na poszczególne pory: pobudka i apel, wypuszczenie celami do ubikacji, posiłki, wywożenie na przesłuchania, przeniesienia i transporty, przywóz i rejestracja nowych więźniów, apel wieczorny i wygaszanie świateł. Na pozór wszystkie dni były podobne, jednak jak wspominała Anna Czuperska, była więźniarka funkcyjna, polska lekarka „zatrudniona" w szpitalu więziennym na „Serbii", czyli oddziale żeńskim Pawiaka: (…) *każdy był inny, niepowtarzalny, bogaty w straszliwe emocje i wrażenia, które wywoływały całą gamę uczuć ludzkich*[1].

Wśród atmosfery grozy i niepewności jutra, aby nie załamać się w takim miejscu i czasie więźniowie w miarę możliwości starali się organizować czas w celi. W zależności od wykształcenia organizowali naukę języków obcych (oczywiście bez podręczników), wykłady i pogadanki z różnych dziedzin. Opowiadano książki, filmy, sztuki teatralne. Pisano wiersze, modlitwy, powstawały rysunki, w tym mnóstwo portretów i często drobne przedmioty różnego typu, zarówno użytkowe, okolicznościowe, jak i pamiątkowe. Dość często w więziennych warunkach to głównie mężczyźni tworzyli różnego rodzaju gry, którymi później starali sobie w pewien sposób umilać i wypełniać czas wolny. Oczywiście były to działania absolutnie zakazane. Więźniowie musieli się bardzo pilnować, zachowywać daleko idącą ostrożność. Wszystkie zakazane przedmioty musiały być skrzętnie ukrywane, a jeśli ktoś został złapany na gorącym uczynku, w najlepszym wypadku kończyło się to pobiciem.

[1] A. Czuperska-Śliwicka, *Cztery lata ostrego dyżuru*, Warszawa 1968, s. 175.

Stanisław Kamiński (1925-?) od marca 1940 roku działał w organizacji konspiracyjnej Komenda Obrońców Polski. Kolportował prasę podziemną, głównie wśród młodzieży. We wrześniu 1940 roku na skutek wsypy został aresztowany i osadzony na Szucha, gdzie był kilkakrotnie katowany i konfrontowany. Po tygodniu został przewieziony na Pawiak, najpierw osadzony w izolatce, a następnie w celi małoletnich (miał wtedy piętnaście lat). Został tam otoczony wielką troską przez współwięźniów, którzy konspiracyjnie dostali informację o nieludzkich torturach zadanych mu na Szucha. Z Pawiaka został wywieziony 31 stycznia 1941 roku do KL Auschwitz. We wspomnieniach wydanych w 1987 roku pisał o tym, jak cała jego cela została ukarana za posiadanie łyżki metalowej z wyostrzonym trzonkiem, która służyła jako nóż. Zostali za to ukarani karną gimnastyką na hałdzie rozżarzonego żużlu. Tak wspominał: *Skonfiskowano wiele bezcennych skarbów, parę łyżkonoży, trochę papierosów, zapalniczkę skonstruowaną ze spalonej szmaty i kamienia osadzonego w kawałku drzewa.* (…) *Zabrano nam także szachy zrobione z chleba, amulety wykonane z końskiego włosia i rękojeści szczoteczek do zębów*[2].

Wszystkie te przedmioty, w tym karty i szachy, wykonywano z różnych, często nieoczywistych, materiałów, które były akurat dostępne pod ręką. Karty zazwyczaj tworzono z opakowań paczek przesyłanych przez rodziny lub Patronat[3], a szachy głównie z pawiackiego gliniastego chleba. Chleb ten, wypiekany z mąki kasztanowej, był bardzo kleisty, ciężkostrawny, ale był dobrym materiałem do lepienia wszelkiej maści pionków, przeróżnych figurek, różańców, krzyżyków, a nawet płaskorzeźb. Jednym z osadzonych na Pawiaku był urodzony w Warszawie Kazimierz Zięborak (1923-2004), który był absolwentem Liceum im. Księcia Józefa Poniatowskiego w Warszawie. W czasie

[2] S. Kamiński, *Miałem piętnaście lat*, w: *Pawiak był etapem. Wspomnienia z lat 1939-1944*, oprac. R. Domańska, Warszawa 1987, s. 80.

[3] Towarzystwo Opieki nad Więźniami – powszechnie nazywane „Patronatem" – miało na celu niesienie pomocy więźniom. Na Pawiak dostarczano leki i artykuły sanitarne dla szpitali oraz dodatkową żywność. Zorganizowano kuchnię szpitalną, wyposażono salę operacyjną i salę dla noworodków w szpitalu więziennym. Opiekowano się w szczególności dziećmi, kobietami w ciąży i niemowlętami. Pracownice „Patronatu" przychodząc na Pawiak przenosiły z narażeniem życia wiadomości ustne oraz grypsy. Delegatką dla Pawiaka przez cały czas okupacji była Helena Danielewicz – harcmistrzyni, żołnierka AK, łączniczka siatki konspiracyjnej, bardzo odważna i całkowicie oddana swojej pracy. Kiedy w 1942 roku „Patronat" został włączony do struktur Rady Głównej Opiekuńczej, Helena Danielewicz pełniła funkcję kierowniczki Wydziału Opieki nad Więźniami RGO i jednocześnie była delegatką na Pawiak.

wojny został aresztowany 23 kwietnia 1944 roku w domu na warszawskim Żoliborzu razem z rodzicami i młodszym o dwa lata bratem Mieczysławem. 24 maja 1944 roku został wywieziony do KL Stutthof. Po wojnie był pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego, Politechniki Warszawskiej i Polskiej Akademii Nauk oraz dyrektorem naukowy Instytutu Chemii Przemysłowej. W liście napisanym w 1965 roku wspominał: *Z kartonów porobiliśmy sobie karty i szachownice dzięki przemyconemu ołówkowi. Z chleba ulepiliśmy figurki szachowe, z których połowę posypało się proszkiem do zębów, były to białe. Grywałem z bratem i innymi więźniami w szachy, w karty sporządzone z tektury*[4]. W tym przypadku szachy zostały pomalowane barwnikami, do których mieli dostęp więźniowie. Figury białe pokryte zostały proszkiem do czyszczenia zębów, zaś czarne węglem. Wykonane w ten sposób szachy można zobaczyć obecnie na wystawie stałej w Muzeum Więzienia Pawiak.

Niektórzy więźniowie byli osadzeni w celach izolacyjnych, w których nie mieli możliwości kontaktowania się z żadnym ze współwięźniów. Jedną z takich osób był Leszek Zabłocki (1924-2022). Urodził się w Warszawie. Był absolwentem Gimnazjum im. Adama Mickiewicza, należał do harcerstwa. W czasie wojny pracował wraz z ojcem w firmie sprzedającej papier i materiały piśmienne. Uczył się na tajnych kompletach, należał do konspiracji. W dniu 18 września 1942 roku został aresztowany i osadzony na Pawiaku. W celi pojedynczej spędził aż cztery miesiące życia. 17 stycznia 1943 roku został wywieziony do KL Lublin, następnie w kwietniu 1944 roku do KL Gross-Rosen, a w lutym 1945 roku do Leitmeritz. Po wojnie ukończył studia w Szkole Wyższej Handlowej i Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Pracował jako bankowiec. Na emeryturze zaangażował się w działalność kombatancką. Przez wiele lat był przyjacielem Muzeum Więzienia Pawiak, wielokrotnie bardzo chętnie spotykał się z młodzieżą, której opowiadał o swoim pobycie w celi izolacyjnej. Za każdym razem z wielkim zainteresowaniem młodzież słuchała o jego radzeniu sobie w całkowitej izolacji. Pan Leszek we wspomnieniach nagranych przez nas – pracowników muzeum – opowiadał m.in.: *Z chleba ulepiłem sobie warcaby i sam ze sobą grałem w warcaby, bo samemu ze sobą nie da się grać w szachy, ale w warcaby*

[4] Archiwum Muzeum Więzienia Pawiak, relacja pisemna Kazimierza Zięboraka, 1965 r.; Archiwum Muzeum Więzienia Pawiak, karta osobowa Kazimierza Zięboraka.

można. Na ścianie wydrapałem i codziennie uzupełniałem kalendarz, bo to taki nawyk z harcerstwa, trzeba wiedzieć, że nie można stracić poczucia czasu[5]. Mówił też o utrwalaniu sobie np. obcych słówek, tak uczył się języków obcych, z pamięci. W rozmowach z nami zawsze podkreślał, że szkołą życia dla Niego był dom rodzinny, szkoła, ale przede wszystkim harcerstwo.

Pawiak, szczególnie w dwóch pierwszych latach swojego funkcjonowania w okresie II wojny światowej, był miejscem uwięzienia i eksterminacji polskiej inteligencji w ramach tzw. Akcji AB. Stąd jego cele zapełniły się bardzo szybko osobami znanymi i znaczącymi, które zorganizowały świetnie działającą wewnętrzną siatkę konspiracyjną, dzięki której uratowano wiele ludzkich istnień. W murach Pawiaka w pierwszej kolejności znaleźli się znani politycy, naukowcy, księża, nauczyciele, adwokaci, pisarze, aktorzy, artyści plastycy czy czołowi sportowcy. W tej ostatniej grupie znaleźli się m.in. znani polscy szachiści na czele z Dawidem Przepiórką (1880-1940), który urodził się w Warszawie w zamożnej rodzinie żydowskiej. Uznawany był za genialne dziecko. Jako dwunastolatek wygrał partię towarzyską z mistrzem Janem Taubenhausem. Największe indywidualne sukcesy odniósł w 1926 roku, wygrał wtedy turniej szachowy w Monachium oraz pierwsze mistrzostwa Polski w Warszawie. W 1928 roku podczas oficjalnych mistrzostw świata amatorów w Hadze uzyskał tytuł wicemistrza świata. Był członkiem polskiej drużyny olimpijskiej, która w 1930 roku w Hamburgu zdobyła złote medale, a rok później srebrne. Był również autorem kompozycji szachowych oraz działaczem. Stał na czele Komitetu Organizacyjnego, który doprowadził do powstania Polskiego Związku Szachowego, którego był wiceprezesem i mecenasem. W styczniu 1940 roku został aresztowany z grupą około trzydziestu miłośników szachów w kawiarni szachowej mieszczącej się w prywatnym mieszkaniu Franciszka Kwiecińskiego przy ul. Marszałkowskiej 76 na rogu ul. Hożej. Całą grupę przewieziono najpierw do więzienia śledczego przy ulicy Daniłowiczowskiej i tam Przepiórka wygłosił ostatni wykład poświęcony końcówkom: król i pion przeciwko królowi. W więzieniu za zgodą jeszcze polskiego personelu uwięzieni rozegrali zaimprowizowany turniej. Po około tygodniu większość szachistów została zwolniona, ale osoby pochodzenia żydowskiego zostały przewiezione na Pawiak i rozstrzelane w Palmirach. Oprócz Dawida Przepiórki, rozstrzelani zostali:

[5] Archiwum Muzeum Więzienia Pawiak, nagranie z Leszkiem Zabłockim, 2021.

Stanisław Kohn, Achilles Frydman, Jakub Rabinowicz (zięć Dawida Przepiórki), Moryc Abkin i Mojżesz Łowcki[6].

Bywały sytuacje, w których gra w szachy więźnia funkcyjnego, w tym przypadku Leona Wanata, pisarza więziennego, konspiratora z wachmajstrem pełniącym służbę, przyczyniła się do uratowania życia młodej więźniarce. Całą sytuację opisał w swoich wspomnieniach dr Felicjan Loth, więzień funkcyjny Pawiaka, chirurg „zatrudniony" w szpitalu więziennym. *Przyszły kiedyś koleżanki z Serbii z następującą sprawą. Na pralni pracuje niedawno aresztowana, młoda i bardzo miła Żydówka. Już po aresztowaniu zorientowała się, że jest w ciąży. Była to sytuacja niezwykle groźna, gdyż Niemcy natychmiast, jak się spostrzegą, zdejmą ją z funkcji i rozstrzelają. Jedynym ratunkiem jest usunięcie ciąży* (...). *Ustaliliśmy po długich naradach, że wykonam zabieg w niedzielę po południu, ambulatoryjnie, w szpitalu męskim. Popołudnia niedzielne były przeważnie najspokojniejszym okresem* (...). *Wachmajstrzy w więzieniu też poddawali się nastrojowi świątecznemu i prawie nie szwendali się po więzieniu.*

(...) *Przetransportowanie „chorej" na zabieg nie zwróciło niczyjej uwagi. Wachmajster w szpitalu był „obstawiony" starannie, grał bardzo ciekawą partię szachów z pisarzem i, o dziwo, wygrywał, choć partner był zazwyczaj mocniejszy. Przystąpiłem do zabiegu. Wszystko szło gładko, aż raptem na łyżce wyciągam jelito cienkie. Na dobitkę naddarte. Do przerażenia lekarza w takim momencie dołącza się przerażenie wywołane swoistością sytuacji. Konieczna laparotomia. Żydówka, której nie wolno mi operować. Nie mogę zatrzymać jej w szpitalu. Co czynić?* (...) *Wahanie nie trwało jednak długo. Wskazanie do operacji było bezwzględne. W czasie gotowania instrumentów usiłowałem się opanować i uspokoić. Koledzy solidarnie wspomagali mnie, jak mogli. Wykonałem wycięcie jelita, zaszyłem maleńką dziurkę w macicy. Chorą przeniesiono do celi, gdzie przeleżała kilka dni pod pretekstem niewinnej choroby. Jeszcze ze szwami na brzuchu poszła do roboty do pralni, gdzie koleżanki usadziły ja w kąciku, markując za nią robotę. Wszystko skończyło się szczęśliwie. Rany zagoiły się, jakby zabieg był wykonany w najlepszej lecznicy. Nikt z niepowołanych nie domyślił się niczego. Nasza chora dotrwała do końca Pawiaka. W czasie powstania wyprowadzona wraz z grupą Żydów w ruiny*

[6] Archiwum Muzeum Więzienia Pawiak, karty osobowe: Dawida Przepiórki, Stanisława Kohna, Achillesa Frydmana, Jakuba Rabinowicza (zięć Dawida Przepiórki), Moryca Abkina i Mojżesza Łowckiego ; biogram Dawida Przepiórki na stronie internetowej: https://pl.wikipedia.org/wiki/Dawid_Przepi%C3%B3rka [dostęp 19.04.2024]; G. Miecznikowski, *Jak Dawid Przepiórka zaszachował Warszawę*, „Gazeta Wyborcza", dodatek „Stołeczna", 12-13 lutego 2011, s. 9.

getta na rozstrzelanie, została odbita przez oddziały AK. Przetrwała powstanie i doczekała końca wojny, a w 1949 roku wyjechała do Palestyny[7].

Wśród atmosfery grozy, niepewności, ciągłego zagrożenia życia zdarzały się też sytuacje pełne humoru i odprężenia. I tu posłużę się również wspomnieniami dra Felicjana Lotha z izby chorych: *Przysłano nam kiedyś wprost z kancelarii więzienia Niemca. Był to inwalida bez nogi, z protezą. Miał sprawę niepolityczną, a jako Niemiec cieszył się szczególnymi względami. Z zawodu był prestidigitatorem. Znał nieskończoną liczbę magicznych sztuczek, którymi bawił współwięźniów, chętnie i naprawdę z niezwykłą zręcznością. Tak doskonałych sztuk karcianych, jakie nam demonstrował, nie widziałem ani przedtem, ani potem.*

Powtarzał jedną sztukę wielokrotnie, ale nie chciał na nic zdradzić tajemnicy jej wykonania. Nikomu z nas nie udało się ani razu podpatrzyć, na czym polega sztuka, mimo że wysilaliśmy się jeden przez drugiego. Byliśmy niepocieszeni, gdy zwolniono go do domu[8].

Ciekawe wspomnienia ze swojego pobytu w więzieniu i obozie pozostawił urodzony w Warszawie Wiktor Ostrowski (1895-1977). W 1917 roku wyjechał do Moskwy, gdzie podjął naukę w technikum elektrycznym. Po powrocie do Polski ukończył Warszawską Szkołę Podchorążych Piechoty w stopniu podporucznika. W czasie wojny prowadził Konspiracyjną Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty AK. 22 marca 1944 roku został aresztowany z żoną Haliną i córką Janiną, które w połowie maja zostały zwolnione, zaś Wiktor 24 maja 1944 roku został wywieziony do KL Stutthof. Tam doczekał wyzwolenia przez Armię Radziecką w tymczasowym obozie ewakuacyjnym w Gęsi w marcu 1945 roku Po wojnie powrócił do Warszawy. Początkowo był kierownikiem kin Atlantic i Polonia. Był założycielem i redaktorem czasopisma „Kinotechnik". Szkolił młodych filmowców oraz organizował kluby filmowe na terenie całej Polski. W swoich wspomnieniach jeden rozdział poświęcił kartom do gry, które oczywiście zostały wykonane na Pawiaku przez nieznanego więźnia. Tworzywem była tektura z pudełek do paczek, a kolory pochodziły ze szminek. Grali najczęściej w brydża. *Graliśmy bez pieniędzy, ale gra była poważna, a licytacje i rozgrywki dyskutowane podczas długich godzin. Do kart siadaliśmy dopiero po przejściu okresu, w którym mogli nas wywołać*

[7] F. Loth, *Z przeżyć lekarskich na Pawiaku*, w: *Wspomnienia więźniów Pawiaka*, red. S. Płoski, Warszawa 1964, s. 36-37.
[8] F. Loth, *Byłem lekarzem na Pawiaku*, w: *Pamiętniki lekarzy*, Warszawa 1968, s. 353.

na przesłuchanie lub egzekucje. Po godzinie 11.00 zwykle już mieliśmy spokój. Wtedy palono papierosy już mniej konspiracyjnie, wtedy grano w karty.

Pewnego przedpołudnia właśnie rozdałem karty, kiedy usłyszeliśmy kroki na korytarzu. Nim w naszych drzwiach zazgrzytał klucz – każdy już swoje karty schował do kieszeni. Wszedł szrajber oddziałowy razem z Ukraińcem[9] *i wywołał jednego z graczy „ze wszystkimi rzeczami”.* (…) *„No kto chce grać zamiast Stacha?” – i dopiero teraz nastrój od razu zmienił się na dramatyczny. Przecież on zabrał ze sobą swoje trzynaście kart! Jedyna w celi talia została zdekompletowana. Szminek nie mamy; kolegi, który nam rysował karty, tez nie ma. Przekleństwo! Do końca dnia nikt z nas nie umiał znaleźć sobie miejsca ani zajęcia…*

Rekonstruowanie talii zajęło nam kilka dni i wcale nie było łatwe. Na Pawiaku nic nie było łatwe – oprócz utraty zdrowia i życia[10].

„Kolega Stach” został de facto zwolniony i już na drugi dzień starał się dotrzeć do rodzin współwięźniów (adresy miał „wkute w pamięci”). Dotarł do szwagra Wiktora Ostrowskiego i poinformował go, że stało się „nieszczęście”, ponieważ zabrał ze sobą trzynaście kart z talii i martwił się, co teraz będą robić jego koledzy w celi.

Powyżej przedstawiłam kilka wybranych przykładów opartych na wspomnieniach byłych więźniów Pawiaka dotyczących kart i szachów, które wydały mi się bardzo różnorodne, czasami aż zaskakujące, ale na pewno ciekawe dla czytelnika. Mam nadzieję, że będzie to też zachęta do odwiedzenia naszego Muzeum wraz z jego oddziałami.

Joanna Gierczyńska

[9] Od marca 1942 roku w służbie niemieckiej byli także Ukraińcy.
[10] W. Ostrowski, *Warszawiacy w Stutthofie*, Sztutowo [2014], s. 24-25.

SZACH I MAT

Małgorzata Karolina Piekarska
Muzeum Niepodległości w Warszawie
ORCID: 0000-0002-6551-6839

Wystawa prezentowana w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej pokazuje zarówno szachy jako przedmioty użytkowe, jak i różne sytuacje szachowe przedstawione w sztuce czy na fotografiach oraz tych, dla których szachy były ważne w życiu.

Podzielona została na dwie części, z których pierwsza nosi tytuł **GRA**, a druga **GRACZE**, ale obie części uzupełniają się wzajemnie.

Część **GRA** stanowią przede wszystkim szachy pochodzącą ze zbiorów Muzeum Niepodległości w Warszawie, z których większość została wykonana przez więźniów lub zesłańców. Są to więc obiekty niepowtarzalne, bo stworzone w jednym egzemplarzu.

Najstarszym jest *Komplet 32 figur szachowych ulepionych z chleba na Syberii* (Nr Inw. MN-E.14383). Figury powstały w latach 1830-1839, a ich autor jest nieznany. Na pewno był utalentowanym człowiekiem, gdyż figury wykonał niezwykle precyzyjnie. Ulepione (wyrzeźbione) zostały z chleba, każda z nich została osadzona na drewnianym szkielecie (patyku) i pomalowana farbą. Wszystkie posiadają ostrosłupowe, ozdobnie dekorowane podstawy (na planie kwadratu), a u dołu zdobi je ukośna plecionka. Figury króla, królowej oraz gońca przypominają postacie ludzkie. Ich korpusy, które mają kształt serca, zostały połączone z podstawą za pomocą kulistego elementu. Misternie rzeźbione głowy tych postaci posiadają wprawdzie jednolite rysy twarzy, ale różnią się uczesaniem. Króla cechuje łysina, królową długie, trefione włosy, zaś goniec ma krótką czuprynę z przedziałkiem. Niezwykle ciekawy jest skoczek z końską głową o wyraźnie zaznaczonej grzywie. Wieże to trzony ozdobione trzema barwnymi różyczkami, zwieńczone u góry dekoracyjnym ostrosłupem. Natomiast pionki stanowią jakby pomniejszoną replikę wieży.

Autor kompletu zachował tradycyjną kolorystykę szachową. Jego czarne figury ozdabiają dodatkowo elementy brązowe, beżowe, bordowe, zielone i złote, przy czym kolor złoty został wykorzystany do namalowania koron. Figury białe są tu jaśniejsze, utrzymane w tonacji brązowej, ale również występują tu kolory zielone, czerwone i złote. Biorąc po uwagę fakt, że komplet ma ponad 180 lat i zachowany jest w całości, należy go uznać za najcenniejszy w szachowych zbiorach muzeum, mimo że nie wszystkie figury są w stanie idealnym. Nie zmienia to faktu, że nadal zachwyca swoim pięknem.

Drugim tego typu „chlebowym" obiektem są wykonane przed rokiem 1918 *Szachy w drewnianej rzeźbionej szkatułce* (Nr Inw. MN–E.320). Jest to jednak obiekt niekompletny, gdyż zawiera jedynie 21 figur zamiast 32, a na dodatek nie są one wykonane tak kunsztownie jak starsze od nich o przeszło 80 lat szachy syberyjskie. Ciekawym jest jednak stanowiące z nimi komplet drewniane pudełeczko, gdyż zawiera polskie godło – znak, że szachy należały do jakiegoś polskiego więźnia. Jednak z jakiego więzienia – nie wiadomo.

Również z chleba są *szachy pochodzące z więzienia w Łęczycy* (Nr Inw. MN-E.826), których autorem jest działacz komunistyczny Andrzej Bucholc (1885-1965) – członek SDKPiL oraz KPP, który w roku 1924 został aresztowany, a rok później skazany przez sąd w Sosnowcu na 4 lata więzienia. Wyrok odsiadywał właśnie w Łęczycy. Zestaw nie jest kompletny, ale na podstawie ocalałych figur można zorientować się, że szachy Bucholca są dość schematyczne i proste w kształcie. Autor pomalował je białą i czarną farbą. Najciekawszymi wydają się być wieże, które mają wyraźnie zaznaczone cegły tworzące mur, z którego są „zbudowane". Jak wynika z karty obiektu, ich autor, który w 1959 roku przekazał komplet szachów do wojewódzkiego komitetu PZPR w Katowicach, w oświadczeniu napisał, że w więzieniu w Łęczycy więźniowie urządzali konkursy szachowe. Przegrywający partię musiał przygotować referat lub pogadankę dla towarzyszy. Czyżby to była motywacja do zwycięstwa w grze?

Niezwykle ciekawe są *szachy wykonane na Pawiaku* (Nr Inw. MN-E.16414), które należały do Tadeusza Wiszniewskiego. Nie znamy ich autora, ale wykorzystał on do wykonania trzy surowce, chleb, drewno i cegłę. Figury są schematyczne, ale pomysłowość autora godna podziwu, gdyż nie tylko połączenie materiałów, w tym cegły, ale i kształt figur świadczą o jego wyobraźni. Ich właściciel – Tadeusz Wiszniewski (1888-1942) –

to z wykształcenia prawnik, a od 1934 roku kapitan wojska polskiego w rezerwie. Był pracownikiem Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowej, gdzie pełnił funkcję zastępcy Naczelnika Finansowego. W czasie okupacji był tłumaczem języka niemieckiego. Został aresztowany we własnym mieszkaniu w 1942 roku i przewieziony na Pawiak. Stąd trafił do KL Auschwitz, gdzie zmarł w tym samym roku. Szachy wraz z kartami zostały wydane rodzinie Tadeusza Wiszniewskiego po wywiezieniu go do KL Auschwitz. Wraz z szachami rodzinie wręczono także 4 kostki do gry.

Również z chleba są pochodzące z lat 1941-1942 *szachy z więzienia łódzkiego* (Nr Inw. MN-E.4833), wykonane przez Władysława Kołakowskiego (1884-1970). Szachy są w specjalnym, oklejonym szarym płótnem pudełeczku, które z zewnątrz opakowane jest drugim pudełeczkiem zeszytym sznurkiem. Niestety obiekt nie jest kompletny. Ich autor, działacz Polskiej Partii Socjalistycznej i PPS – Frakcji Rewolucyjnej, a także członek jej Organizacji Bojowej, był jednym z dziesięciu więźniów uwolnionych z Pawiaka w 1906 roku Kołakowski siedział tam za 11 aktów terroru, wśród których był m.in. zamach na generała Skałona. W nocy z 23 na 24 kwietnia bojowcy PPS pod wodzą Jana „Jura" Gorzechowskiego, w przebraniu żandarmów, posługując się sfałszowanymi rozkazami, wywieźli ich w karetce więziennej. Potem zbiegowie przebrani w cywilną odzież, a także zaopatrzeni w broń, ruble i nowe dokumenty, odjechali z Dworca Wiedeńskiego. Historia stała się kanwą jednego z pierwszych filmów dźwiękowych nakręconych w okresie II RP. Jego reżyserem był Ryszard Ordyński, a na premierze w kinie Atlantic przy ulicy Marszałkowskiej obecni byli zarówno prezydent Ignacy Mościcki, jak i marszałek senatu Władysław Raczkiewicz, premier Aleksander Prystor z małżonką, ministrowie i wiceministrowie, szereg osób z korpusu dyplomatycznego, a także Marszałek Piłsudski z córkami. Film został przyjęty gorąco przez publiczność, która oklaskiwała poszczególne sceny. W 1963 roku Kołakowski przekazał swoje szachy do Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego, mówiąc, że nie był to jego pierwszy komplet szachów zrobiony z chleba. Pierwsze wykonał na Pawiaku właśnie wtedy, gdy siedział za zamach na Skałona, zanim został uwolniony przez Gorzechowskiego, czyli w 1906 roku. Opuszczając więzienie zostawił je innym. Szachy wykonywał również siedząc na Pawiaku w roku 1908 pod fałszywym nazwiskiem Jan Celiński oraz sześć lat później, czyli w roku 1914. Stworzył również szachy na zesłaniu

w Orle nad Oką, gdzie przebywał w latach 1914-1917. Można więc powiedzieć, że był wyspecjalizowanym twórcą szachów z chleba, choć patrząc na zachowany zdekompletowany zestaw z lat 1941-1942, nie przykładał się zbytnio do roboty.

Pięknymi szachami z chleba, znajdującymi się w kolekcji Muzeum Niepodległości, jest obiekt wykonany w latach 1931-1932 przez Michała Śmihura (lub Śmichura bądź Śmigułę) dla członka Komunistycznej partii Zachodniej Ukrainy, późniejszego żołnierza Armii Berlinga i PRL-owskiego dyplomaty – Jerzego Siedleckiego (1907-1996). Są to *szachy wraz z szachownicą wykonane w więzieniu w Stryju* (Nr Inw. MN-E.5756). Jest to obiekt równie piękny jak szachy wykonane na Syberii 180 lat temu przez anonimowego artystę i stanowi właściwie dzieło sztuki. Śmihur do swoich szachów użył nie tylko chleba, ale też słomek oraz koralików. To słomkami na wewnętrznej stronie szachownicy, zbudowanej tak, by stanowiła jednocześnie pudełko do przechowywania figur, wykonał zakratowane okno – symbol więziennego losu, za którym znajduje się słomkowe słońce. Pudełko powstało z tektury i zostało pokryte cienką warstwą chleba, który pomalowano na czerwono i zielono, tworząc szachownicę, której pola wyznaczają słomkowe kratki. Koraliki i słomki zostały przyklejone do boków pudełka. Niezwykle precyzyjnie wykonane zostały również figury, do których więzienny artysta użył także słomki oraz koralików, którymi zaznaczył m.in. oczy skoczków.

Ostatnie *szachy z chleba* (Nr Inw. MN-E.14379) pochodzą z więzienia w Białymstoku z roku 1950, a wykonał je Daniel Mirkowicz. Obiekt niezwykle ciekawy, gdyż towarzyszy mu szachownica narysowana tuszem na materiale – zapewne fragmencie więziennego prześcieradła. Ich autor do pokolorowania użył dwóch rodzajów farb – czarnej i brązowej. Na dodatek jego gońce mają główki w kolorze figur przeciwnika, co dziś jest bardzo często stosowane. Zestaw jest kompletny, a nawet zawiera dodatkowo kilka pionów więcej, co może sugerować, że szachownica była używana także do gry w warcaby, gdyż liczba dodatkowych pionów daje graczom takie możliwości.

Niezwykle interesującym obiektem są *szachy z jasnego drewna ofiarowane Jerzemu Olejnikowi w obozie jenieckim w Toruniu* (Nr Inw. MN-E.14557). W Toruniu zlokalizowane były dwa obozy jenieckie: Stalag XXA oraz Stalag XXC. Olejnik prawdopodobnie był więźniem tego pierwszego, gdyż więźniów obozu drugiego stanowili głównie Rosjanie, Brytyjczycy, Australijczycy

i Holendrzy. Tymczasem jego współtowarzyszami byli głównie Polacy, co wiadomo stąd, że szachy zostały wręczone jeńcowi 18 marca 1940 roku, gdyż ta data widnieje na towarzyszącej szachom drewnianej plakietce z napisem: „Najlepszemu koledze Jerzemu Olejnikowi", zaś plakietka na odwrotnej stronie zawiera podpisy współtowarzyszy obozowej niedoli, wśród których wyróżniają się takie nazwiska jak: Ruciński, Bakalarski, Brechowski, Spisacki, Majchrzak i inni. Napis na tabliczce jest wyrzeźbiony, zaś podpisy współwięźniów wykonane tuszem. Autor szachów jest nieznany, ale z pewnością potrafił rzeźbić, gdyż zarówno figury szachowe, jak i pionki zostały zrobione z wielką starannością. Na dodatek ich twórca starał się zróżnicować wielkość figur tak, by pionki były mniejsze od pozostałych, zaś król i królowa wyraźnie dominowały nad wszystkimi figurami.

Rzeźbione i również z drewna są pochodzące z lat 50. *szachy wraz z pudełkiem wykonane przez więźniów obozu NKWD* (Nr Inw. MN-E.14736). Ich właścicielem był Antoni Rymsza (1914-1994), żołnierz z 5 Wileńskiej Brygady AK legendarnego mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki". Według jego opisu *szachy zostały wykonane przez więźniów, którzy pracowali w stolarni cechu, a najwięcej się do nich przyłożył Bolesław Schlosberg ze Lwowa. Naczelnikiem cechu był Krawczenko, na te prace patrzył pobłażliwym okiem. Szachy te zabrałem ze sobą przy ewakuacji obozu z Dniepropietrowskiego, gdzie były kopalnie rudy cynkowej, do obozu „Czełbania", do kopalni złota, a po tym do obozu „Miaundża", skąd w grudniu 1956 roku wyjechaliśmy Polacy na matieryk do obozu Poćma – Mordawska ASRR, skąd zabrałem je do Polski* [1]. Te wytoczone na tokarce szachy, które w komplecie zawierają pudełko z metalowymi zawiasami i haczykiem do zamykania, wyglądają jak fabryczne, a jednak… także i one, podobnie jak pozostałe zestawy, zostały wykonane w jednym egzemplarzu.

Szachy to nie tylko gra więźniów czy zesłańców, ale i głów państwa, czego reprezentantem jest wykonana z drewna, a datowana na rok 1954, *szachownica z rzeźbionymi szachami* (Nr Inw. MN-E.523), która była prezentem dla Bolesława Bieruta od delegacji młodzieży węgierskiej przybyłej w 1955 roku do Warszawy na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Jest to przedmiot będący niejako w kontrze do składających się na poprzednią część ekspozycji. Stanowi bowiem przykład prezentu dla władzy i to władzy będącej symbolem ucisku, chociażby tego,

[1] Informacje na papierowej karcie obiektu.

który był właścicielem np. zestawu szachowego z Dniepropietrowska, zrobionego przez więźniów obozu NKWD. Szachy Bieruta są w rzeźbionym w motywy roślinno-zwierzęce (jeleń, wiewiórka, zając) pudełku, którego wieko stanowi szachownicę. W środku pudełka każda starannie rzeźbiona figura szachowa, podbita od spodu czerwonym materiałem, ma swoją przegródkę. Obiekt jest niezwykle ekskluzywny i stanowi ciekawy kontrast dla szachów robionych ręcznie w jednym egzemplarzu w warunkach więziennych czy na zesłaniu. Czy Bolesław Bierut rozegrał tymi szachami choć jedną partię – nie wiadomo.

Wiadomo natomiast, że w szachy grywał Józef Piłsudski (1867-1935), gdyż jego starszy brat – Bronisław – wspominał w swoim pamiętniku, że w szachy z młodszym bratem Ziukiem, jak nazywano w domu Józefa Piłsudskiego, grał podczas wagarów, na które uciekł 1 marca 1882 roku. Na wystawie znajduje się pochodząca ze zbiorów Muzeum Józefa Piłsudskiego szachownica (Nr Inw. MJP/14936/33), na której Marszałek rozgrywał partie z Kazimierzem Kelles-Krauzem (1872-1905), filozofem i działaczem PPS. O tym, jak ważne były dla Marszałka szachy, świadczy wydana w 1933 roku satyryczna książeczka (Nr Inw. MN-23767) pt. *Szachy Pana Marszałka*,

której podtytuł brzmi: *teatralnie ożywione, na dwie partje podzielone*. Jej anonimowy autor przedstawia działalność Marszałka jako partię szachów. Figurami w tej grze są *sztuk trzydzieści dwie drabantów, pionów, pionków figurantów*, wśród których są np. gen. Długawa-Wieniaszewski, gen. Składoj-Sławojski czy płk. Pralina-Bieżmowski, a *grę w dwóch partjach tej czeredy, wiodą redy i poredy*. Marszałek grał w szachy nawet w okopach I wojny światowej, o czym mówi m.in. prezentowana na ekspozycji pochodząca z Narodowego Archiwum Cyfrowego fotografia (Nr Inw. NAC 3/22/0/-/148), przedstawiająca *Marszałka podczas gry z Jędrzejem Moraczewskim* (1870-1944) w Wołczecku w 1916 roku, w okresie walk pod Kostiuchnówką. Na fotografii widoczny jest też (drugi z lewej, za Piłsudskim) inny oficer Legionów Polskich, rotmistrz Władysław Belina-Prażmowski (1888-1938). Te fotografie stanowią przejście do części ekspozycji zatytułowanej **GRACZE,** gdzie pokazywane są zarówno różne sytuacje szachowe, jak i portrety postaci, dla których szachy były ważne. Wśród nich są koronowane głowy: Władysław Jagiełło (1362-1434), Kazimierz IV Jagiellończyk (1427-1492), Zygmunt I Stary (1467-1548), Stefan Batory (1533-1586) oraz Jan III Sobieski (1629-1696), ale także cesarz Francuzów i twórca Księstwa Warszawskiego – Napoleon Bonaparte (1769-1821). W szachy grali także ludzie pióra różnych epok: poeci Jan Kochanowski (1530-1584) czy Adam Mickiewicz (1798-1855) oraz pisarze – Henryk Sienkiewicz (1846-1916), Stefan Żeromski (1864-1925) i Bolesław Prus (1847-1912), który wątki szachowe zamieścił w powieściach *Lalka* i *Emancypantki*. Szachy cenił kompozytor Fryderyk Chopin (1810-1849), historyk Joachim Lelewel (1786-1861), malarze – Jan Matejko (1838-1893) i Ludomir Benedyktowicz (1844-1926), który do gry używał tej samej protezy, z której korzystał malując swoje obrazy, a którą również można zobaczyć na wystawie (Nr Inw. MN-E.4834). Benedyktowicz był jednym z założycieli Krakowskiego Klubu Szachowego, a także jego pierwszym prezesem. Z wojskowych namiętnie grali nie tylko wspomniany już Józef Piłsudski, ale też Tadeusz Kościuszko (1746-1817), Książę Józef Poniatowski (1763-1813), Jarosław Dąbrowski (1836-1871) i Władysław Sikorski (1881-1943). Cenił je prezydent Warszawy Stefan Starzyński (1893-1943) oraz Karol Wojtyła (1920-2005), czyli od 1978 roku papież Jan Paweł II.

Również tu prezentowane są fotografie żołnierzy, zesłańców i osób prywatnych, które oddawały się tej królewskiej grze. Byli wśród nich rzecz

jasna legioniści. Świadczą o tym dwie pochodzące z lat 1915-1916 fotografie. Pierwsza ze zbiorów Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku (Nr Inw. MJP/9639) pokazuje dwóch żołnierzy siedzących przy szachownicy na tle namiotów i rozgrywających partię. Fotografia powstała na Wołyniu. Drugie zdjęcie przedstawia *żołnierzy I i II Brygady Legionów Polskich w szpitalu fortu nr 4 oddz. 1* (MN-F. 16224). Na fotografii widać rozstawioną szachownicę z szachami na stoliku. Zdjęcie na stronie odwrotnej zawiera dedykację pisaną odręcznie fioletowym atramentem, brzmiącą: „Naszej zacnej Opiekunce JWP Pani Dr Tokarzowej / Prezesowej L.K. wdzięczni Legioniści szpital fortu nr 4" oraz jedenaście podpisów. Pod skrótem L.K. kryje się Liga Kobiet Pogotowia Wojennego. Dr Tokarzowa to siedząca pierwsza z lewej Ryszarda Tokarzowa (1882-1941), żona Wacława Tokarza (1873-1937), historyka, profesora UJ i legionisty.

W szachy grali również żołnierze Samodzielnej 2 Brygady Pancernej, co ilustrują dwa zdjęcia (Nr Inw. NAC 3/24/0/-/414/4 oraz Nr Inw. NAC 3/24/0/-/414/5) z zasobów Narodowego Archiwum Cyfrowego, przedstawiające sierżanta Jana Fichtela (1909-?) w czasie gry. Grali również lotnicy polskich sił powietrznych (Nr Inw. NAC 3/18/0/-/333/5) oraz żołnierze Ludowego Wojska Polskiego, co pokazują pochodzące z Narodowego Archiwum Cyfrowego fotografie, przedstawiające grających w szachy uczestników obozu letniego LWP (Nr Inw. NAC 3/39/0/-/3439/7), czy żołnierzy wojsk pancernych grających w świetlicy. (Nr Inw. NAC 3/39/0/-/1264/1-2).

Ciekawą ilustracją przedstawiającą szachistów jest wykonany przez nieznanego z imienia i nazwiska członka Brygad Międzynarodowych – biorących udział w Wojnie Domowej w Hiszpanii – rysunek piórkiem, tuszem i farbami wodnymi pt. *Gra w szachy* (Nr Inw. MN–Gr.134). Praca powstała we Francji w 1939 roku w obozie internowania w Gurs, gdzie przebywali internowani członkowie XIII Brygady Międzynarodowej im. Jarosława Dąbrowskiego, potocznie zwani dąbrowszczakami. Rysunek przedstawia dwóch siedzących przy żółtym stoliku graczy, którym kibicuje trzeci. W tle widać obozowe zasieki. Postaci namalowane są tak, że patrząc na rysunek mamy wrażenie, że stroną wygrywającą jest gracz siedzący z prawej strony rysunku. Być może jest to scena zadawania ostatniego, kończącego partię ruchu – mat. W Gurs odbywały się turnieje szachowe, co pokazują cztery zachowane zdjęcia przedstawiające internowanych w czasie nauki gry w szachy oraz turnieju szachowego. Wszystkie

fotografie (Nr Inw. MN-F.1085; MN-F.1135; MN-F.1137; MN-F.1437) zostały wykonane latem 1939 roku przez nieznanego autora.

Jak wyglądała gra w szachy na zesłaniu pokazuje jedna fotografia ze zbiorów Muzeum Niepodległości, przedstawiająca *czterech mężczyzn odpoczywających w domu* (Nr Inw. MN-F.14091). Zdjęcie powstało w Workucie w republice Komi. Znamy dwie sfotografowane postaci. Pierwszą z nich jest siedzący na łóżku Eugeniusz Cydzik (1921-2012), który gra w szachy z niezidentyfikowanym mężczyzną. Cydzik to żołnierz AK obwodu grodzieńskiego. Drugą rozpoznaną na zdjęciu postacią jest grający na bałałajce Paweł Świetlikowski (1915-2006), żołnierz AK, uczestnik wileńskiej operacji „Ostra Brama". Obaj zostali aresztowani w 1945 roku i przez trybunał Wojskowy NKWD skazani z artykułu 63 Kodeksu Karnego Białoruskiej Republiki Sowieckiej na 15 lat łagru i 5 lat pozbawienia praw obywatelskich. Trafili do Workuty, a następnie zostali przeniesieni do Rieczłagu, czyli łagru rzecznego o najostrzejszym reżimie. Zwolniono ich na mocy amnestii w 1956.

Z kolei grę w szachy w obozie pokazuje rysunek *Gra w szachy* (Nr Inw. Z-VI-1/112) ze zbiorów Muzeum w Stutthofie autorstwa Zbigniewa Filarskiego (1917-2005), więźnia obozu w Guzen (nr obozowy 81575), syna lekarza Bernarda Filarskiego, rozstrzelanego w 1940 roku w obozie Stutthof. Zbigniew Filarski jako student architektury Politechniki Gdańskiej brał czynny udział w pracach organizacji polskich w Wolnym Mieście Gdańsku. Po wojnie ukończył historię sztuki i pracował najpierw jako kustosz, kierownik Działu Środkowego i Dalekiego Wschodu w Muzeum Narodowym w Warszawie, a potem w Państwowym Muzeum Etnograficznym. Na jego rysunku, pochodzącym ze szkicownika, graczy jest dwóch, ale postaci jest pięć, choć widać też plecy szóstej, która stoi na drugim planie, a właściwie w tle. Jedna z nich, siedząca w lewym górnym rogu, przygląda się toczonej na szachownicy partii. Zapewne jest to najbardziej emocjonujący moment, czyli finał, gdyż figur na szachownicy jest już niewiele.

Ale szachy to także temat w sztuce. Ciekawym obiektem prezentowanym na wystawie jest pochodząca ze zbiorów Muzeum Niepodległości pocztówka przedstawiająca satyrę polityczną z okresu I wojny światowej, zatytułowaną *Schach! Schach!* (Nr Inw. MN-P.555). Autorem opublikowanego na pocztówce rysunku jest wiedeński malarz Theo Zasche (1862-1922), który jako znawca życia i społeczeństwa wiedeńskiego, od 1910 roku pracował w austriackiej gazecie „Volkszeitung",

na łamach której uprawiał satyrę polityczną. Jego wykonane piórem i tuszem rysunki cechuje portretowa wierność połączona z wyodrębnionymi mocnymi cechami charakteru, co jako artysta uzyskiwał zaledwie kilkoma kreskami. Satyra jego autorstwa przedstawia I wojnę światową jako pojedynek szachowy pomiędzy dwiema stronami konfliktu, czyli reprezentującym Państwa Centralne feldmarszałkiem Paulem von Hindenburgiem (1847-1934), a reprezentującym Ententę rosyjskim carem Mikołajem II (1868-1918). Hindenburgowi towarzyszy jego austriacki sprzymierzeniec, marszałek polny cesarskiej i królewskiej Armii, Franz Conrad von Hötzendorf (1852-1925), zaś Mikołajowi II, jako przedstawicielowi państw Ententy, sekundują jego sprzymierzeńcy, czyli naczelny wódz armii francuskiej oraz marszałek Francji – Joseph Joffre (1852-1931), pierwszy naczelny dowódca Brytyjskiego Korpusu Ekspedycyjnego John French (1852-1925) oraz naczelny dowódca armii włoskiej Luigi Cadorna (1850-1928). Jest to ciekawy przykład propagandy życzeniowej, gdyż, według rysownika karykatury, Ententa przegrywa pojedynek, a przecież w rzeczywistości I wojna światowa zakończyła się klęską Państw Centralnych, czyli Niemiec i Austrii.

Innego rodzaju obiektem z zakresu sztuki jest fotografia artystyczna przedstawiająca martwą naturę, której „bohaterką" (Nr Inw. MN-F.1943) jest szachownica z rozstawionymi na niej szachami. Zdjęcie powstało w latach 1926-1929, a jego autorem jest Bronisław Bortnowski ps. Bronkowski, Bronek, Pietrowski (1894-1937) – działacz komunistyczny, publicysta, agent sowiecki działający w Berlinie, stracony w 1937 roku w Moskwie, w latach tzw. „wielkiej czystki". Ustawienie martwej natury szachów wiele mówi o zainteresowaniach twórcy, który najwyraźniej uznał figury za obiekty na tyle atrakcyjne, by stworzyć kompozycje z ich udziałem i całość sfotografować.

Gra w szachy (Nr Inw. MN-DepS.638) jest również tematem rysunku wykonanego ołówkiem na papierze w 1944 roku przez Mariana Kratochwila (1906-1997). Artysta podczas wojny przebywał w Wielkiej Brytanii, gdzie był asystentem w Centrum Wyszkolenia Piechoty, które istniało przy dywizji gen. Stanisława Maczka i być może bohaterami jego rysunku są żołnierze.

Wystawa pokazuje, że szachy, choć początkowo były grą królów i arystokracji, dziś nie tylko są popularne wśród wszystkich warstw społecznych, ale też nie mają barw politycznych. I, jak każda szlachetna gra, są dobre na wszystko.

Małgorzata Karolina Piekarska

SKOCZEK CZY KONIK, LAUFER CZY GONIEC,

CZYLI KRÓTKA HISTORIA SZACHÓW

Małgorzata Karolina Piekarska
Muzeum Niepodległości w Warszawie
ORCID: 0000-0002-6551-6839

Szachy to jedna z najstarszych gier, która do dziś cieszy się popularnością. Wbrew pozorom nazywane są królewską grą nie z tego powodu, że walka na szachownicy toczy się o króla, ale dlatego, że w średniowieczu grę pokochali królowie. Historia szachów to jednak opowieść o zmieniających się regułach gry, stylach mistrzów, a także… nazwach poszczególnych figur.

Za początek dzisiejszej gry w szachy uchodzi **Czaturanga**, gra, która powstała w północno-zachodnich Indiach w okresie Imperium Guptów (ok. 280–550). Czaturanga oznacza „czterostronny" lub „podzielony na cztery części", co nawiązuje do systemu indyjskich wojsk, w których skład wchodziły: piechota, kawaleria, słonie bojowe oraz rydwany. System opisano m.in. w *Mahabharacie*, która jest jednym z głównych hinduistycznych poematów epickich. Badacze uważają, że to właśnie Czaturanga wyewoluowała do szachów współczesnych, bo plansza, na której rywalizowano, była, tak jak współczesna szachownica, kwadratem zawierającym 64 pola (8 na 8). Gra zyskała popularność, a kupcy zabierali ją ze sobą w drogę, więc to zapewne dzięki nim Jedwabnym Szlakiem dotarła do Persji. Tam uległa modyfikacji i zmieniła się najpierw w **Czatrang**. W literaturze perskiej z czasów dynastii Sasanidów (242-651 n.e.) zachowało się dziełko napisane w języku

pahlawijskim (średnioperskim), zatytułowane *Czatrang namak*, czyli po prostu *Podręcznik Szachów*. Nazwa po opanowaniu kraju przez Arabów uległa kolejnym przemianom, zmieniając się w **Szatrandż**. Pojawiły się figury, których zakres ruchów i ułożenie startowe są już bliskie współczesnym szachom. Figurami były: al-szach (król), al-firzan („wezyr" lub „mędrzec", a dziś „hetman" lub „królowa"), al-roch („zamek", dziś „wieża"), al-fil („słoń", dziś „goniec" lub „laufer", a w krajach anglojęzycznych i portugalskojęzycznych nazywany „biskupem"), al-faras („jeździec", dziś „skoczek" lub „konik") oraz al-beizaq („piechur", dziś „pion"). Co oznacza szach-mat? Według jednych badaczy wywodzi się od perskiego „shāh māt", które to określenie oznacza „król jest bezradny". Inni twierdzą, że słowo „mat" w języku arabskim znaczy „umarł", a co za tym idzie, „szach mat" oznacza śmierć szacha, czyli króla. W grze chodzi przecież o to, by zbić (zabić) króla lub zbić wszystkie figury, pozostawiając go osamotnionego na szachownicy.

Gra trafiła także do Chin, gdzie została zmodyfikowana jako **Xiangqi**, ale, choć liczba figur jest taka sama, jak w szachach, czyli 16, to gracze nie poruszają się na planszy po polach, tylko po liniach. W Tajlandii istnieje wywodząca się z szachów gra **Makruk**, zaś w Japonii **Shōgi**.

Najwcześniej, bo w wiekach VIII-IX, szachy dotarły do Rosji, gdzie trafiły bezpośrednio ze wschodu, o czym świadczą perskie nazwy poszczególnych figur. Na przykład odpowiednikiem polskiej figury zwanej „hetmanem", „królową" bądź „damą" jest „Fierz" i pochodzi od słowa „Wezyr", „pion" to „pieszka", zaś „goniec", inaczej „laufer", to w rosyjskiej terminologii „słoń". W innych europejskich językach nazwa „słoń" się nie przyjęła, gdyż było to zwierzę niemal tu nieznane.

Do Europy Szatrandż przywędrował wraz z arabską ekspansją, czyli poprzez Półwysep Iberyjski. Największą popularność gra zdobyła w Hiszpanii i we Włoszech. Ale szachy przenikały tu prawdopodobnie wcześniej poprzez Persję i Cesarstwo Bizantyjskie. We Francji ich miłośnikiem był Karol Wielki (742-814), który podobno dostał piękne szachy od słynnego Harun ar-Raszida. Jednak gra znajdująca się w Bibliotece Narodowej w Paryżu i znana jako „Szachy Karola Wielkiego" pochodzi z późniejszego okresu. W Niemczech szachy znane były już w X-XI wieku. W Szwajcarii około 997 r. anonimowy mnich benedyktyński z opactwa Einsiedeln napisał po łacinie poemat

o szachach *Versus de scachis*, zawierający słowa: „skoro gry są zgodne z prawem, oto najciekawsze z nich. Nie ma w niej miejsca na oszustwa, niczego się nie obstawia i zbędna jest kostka". Ciekawostką jest legenda o szachownicy znajdującej się w herbie Chorwacji. Podobno w X wieku Świętosław Suronja (zm. po 1026 r.) rozegrał z dożą weneckim Piotrem II Orseolo (991-1009) partię szachów, której stawką było prawo do posiadania miast dalmatyńskich. Słowiański władca wygrał, co zostało „przypieczętowane" rysunkiem w herbie. W XII wieku szachy dotarły do Anglii, a w całej Europie upowszechniły się do tego stopnia, że za sprawą Wikingów gra dotarła nawet na Islandię.

Najstarsze szachy znalezione na ziemiach polskich odkryto w 1962 roku podczas prac wykopaliskowych na terenie Sandomierza. Pochodzą z XI-XII wieku i zostały wykonane z kości zwierzęcych, a ich forma oparta jest na wzorach arabskich. O szachach pisał Jan Kochanowski (1530-1584) w swoim dedykowanym Janowi Krzysztofowi Tarnowskiemu (1537-1567) poemacie zatytułowanym oczywiście… *Szachy*. Jest to opowieść o duńskim królu Tarsesie, który chciał wydać córkę za mąż, a nie mogąc dokonać wyboru pomiędzy kandydatami, nakazał im rozegrać partię szachów. Ponieważ królewnie podobał się ten kandydat, który zaczynał przegrywać, postanowiła pomóc mu podpowiedziami… Kochanowski wzorował swój tekst na napisanym w 1527 roku włoskim poemacie Marca Girolamo Vidy (1485-1566) *Scacchia ludus*. W tekście Kochanowskiego pojawiają się charakterystyczne dla języka polskiego nazwy figur szachowych takie jak „skoczek" czy „goniec".

Pod koniec XV wieku ustaliły się zasady obowiązujące do dziś. Tak więc piony mogły w pierwszym swoim ruchu przeskoczyć dwa pola, królowa uzyskała możliwość poruszania się we wszystkich kierunkach o dowolną ilość pól, a także wprowadzono „roszadę". Również wtedy zaczęły pojawiać się pierwsze podręczniki do gry w szachy. W 1495 roku w Walencji została wydrukowana książka szachowa, której autorem był Francesch Vicent (1450-1512), zatytułowana *Księga partii szachowych w liczbie stu*. Była napisana w języku katalońskim i zawierała opis stu problemów szachowych, ale jej treść nie jest znana, ponieważ ostatni egzemplarz zaginął w 1811 roku, gdy biblioteka klasztoru benedyktynów w Montserrat została splądrowana przez armię Napoleona. Z kolei w 1479 roku w Salamance ukazała się publikacja autorstwa Luisa Ramireza de Lucena (1465-ok. 1530) pt. *Rozprawa o miłości i sztuce szachowej*

ze stu pięćdziesięcioma przykładami partii. Książka zawiera analizę dziesięciu otwarć szachowych oraz stu pięćdziesięciu szachowych pozycji i problemów. Zresztą to wtedy szachy zaczęły zyskiwać w Europie coraz większą popularność. Jednym z najbardziej znanych miłośników był król Hiszpanii, Filip II (1527-1598), który w 1574 roku zorganizował pierwszy turniej szachowy, zapraszając do udziału w nim włoskich i hiszpańskich szachistów.

Filip II nie był jedynym królem z Półwyspu Iberyjskiego uwielbiającym szachy. Był nim też król Kastylii i Leonu Alfons X Mądry (1221-1284). Szachy uwielbiali też królowie angielscy: Henryk I Beauclerc (1068-1135), Henryk II Plantagenet (1133-1189), Ryszard I Lwie Serce (1157-1199). Kochał je też wielki książę moskiewski Iwan IV Groźny (1530-1584).

Wśród polskich królów być może grywał w nie Kazimierz Wielki (1310-1370), spokrewniony przecież z Andegawenami, którzy lubili tę grę. Na pewno on ustanowił prawo zakazujące grać w szachy dla zakładu, co znalazło odzwierciedlenie m.in. w Statucie Wiślickim, ale też w późniejszych dokumentach, jak np. w Statucie Łaskiego i Herburta z XVI wieku. Szachy były bardzo popularne u Jagiellonów. Wiadomo, że partie na szachownicy rozgrywali nie tylko Władysław Jagiełło (1362-1434) i Wielki Książę Litewski Witold (1354-1430), ale miłośnikiem tej gry byli zarówno Kazimierz IV Jagiellończyk (1427-1492), jak i Zygmunt I Stary (1467-1548), którego uważa się za najbardziej zawziętego gracza spośród polskich królów. Na dodatek grającego na pieniądze. No, ale jak wiadomo, królowi wszystko wolno. Podobno podczas pobytu u swojego brata na węgierskim dworze Zygmunt przegrał w szachy sporą sumę. Zachował się też rachunek króla za naprawę szachownicy.

Pierwszy polski podręcznik do gry w szachy ukazał się w Warszawie w 1835 roku i nosił tytuł *Strategika szachowa czyli Praktyczny sposób doskonalenia się w grze w szachy*. Autorem książki był Jan Nepomucen Kazimierz Krupski (1799-1856), którego podręcznik nie był kopią ani tłumaczeniem żadnej książki europejskiej, a pokazywał własne metody gry w tę grę.

Pierwszy wielki międzynarodowy turniej szachowy rozegrano w 1851 w Londynie, a jego zwycięzcą został Adolf Anderssen (1818-1879). Jednak Międzynarodowa Federacja Szachowa (FIDE) powstała dopiero w 1924 roku i od tego roku do dziś rozgrywane są szachowe olimpiady, choć

w tej chwili obowiązują inne zasady rozgrywek niż przed II wojną światową. Inicjatorami powstania FIDE byli szachiści francuscy, a do stworzenia zaprosili piętnaście europejskich związków szachowych, w tym polski.

Dziś szachy nadal stanowią jedną z najpopularniejszych gier planszowych. I choć można grać z komputerem i z przeciwnikami przez internet, nadal są tacy, którzy uważają, że największą przyjemnością jest gra z żywym przeciwnikiem przy stoliku, kawie i pogawędce.

Małgorzata Karolina Piekarska

Bibliografia:

- Banerjee A., Darling D. (tłum. z angielskiego M. Machnik), *Dziwna matematyka*, Gliwice 2020.
- Ehn M., Strouhal E., *SMadness: Von Schönheit und Schrecken des Schachspiels*, Wien 2022.
- Giżycki J., *Z szachami przez wieki i kraje*, Warszawa 1984.
- Litmanowicz W., Giżycki J., *Szachy od A do Z*, Warszawa 1986.
- Price B. (tłum. z angielskiego J. J. Malinowski), *Historia szachów w 50 ruchach*, Warszawa 2021.
- Shenk D., *The immortal game: a history of chess or how 32 carved pieces on a board illuminated our understanding of war, art, science, and the human brain*, New York 2006.

KATALOG

1.
Komplet 32 figur szachowych ulepionych z chleba na Syberii;
1830-1839;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.14383

2.
Szachy z chleba wykonane w więzieniu w szkatułce drewnianej rzeźbionej;
przed 1918;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.320

3.
Szachy z chleba pomalowane białą i czarną farbą, wykonane w więzieniu w Łęczycy przez członka KPP Andrzeja Bucholza;
1925;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.826

4.
Szachy wykonane z chleba
(pudełko + 32 pionki);
1931-1932;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.5756

MN 5756

5.
Szachy z jasnego drewna ofiarowane
Jerzemu Olejnikowi w obozie jenieckim w Toruniu;
18.03.1940;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.14557

6.
Szachy i 4 kostki do gry wykonane na Pawiaku i wydane rodzinie Tadeusza Wiszniewskiego w kancelarii więzienia Pawiak po wywiezieniu go do KL Auschwitz;
1941-1942;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.16414

7.
Szachy wraz z pudełkiem wykonane przez więźniów obozu NKWD;
przed 12.1956;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.14736

8.
Szachy z chleba – 32 pionki i figury wykonane w więzieniu w Łodzi przez Władysława Kołakowskiego;
1941-1942;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.4833

9.
Szachy wykonane z chleba przez Daniela Mirkowicza w więzieniu w Białymstoku;
1950;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.14379

10.
Pudełko szachów, którymi Marszałek Józef Piłsudski grał z Kazimierzem Kelles-Krauzem;
przed 1900;
wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku;
Nr Inw. MJP/14936/33

11.
Szachownica z rzeźbionymi szachami podarowana Bolesławowi Bierutowi przez delegację węgierską przybyłą do Warszawy w 1955 roku na Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów;
1954;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.523

12.
Schach! Schach!;
Satyra polityczna z okresu 1914-18;
Zasche Theo (1862-1922);
Pocztówka;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-P.555

13.
Gra w szachy;
rysunek wykonany przez nieznanego autora w obozie internowania w Gurs we Francji;
1939;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.134

14.
Gra w szachy; rysunek wykonany w obozie w Mauthausen-Gusen przez Zbigniewa Filarskiego (1917-2005);
1944;
wł. Muzeum Stutthof;
Nr. Inw. Z-VI-1/112

15.
Gra w szachy;
Kratochwil Marian (1906-1997),
1944; rysunek; ołówek, papier;
wł. pryw. Depozyt w Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-DepS.638

16.
Martwa natura z szachami;
Bortnowski Bronisław (1894-1937);
1926-1929; fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.1943

17.
Żołnierze I i II Brygady Legionów Polskich w szpitalu fortu nr 4 oddz. 1;
1915-1916; fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.16224

18.
Legioniści podczas gry w szachy;
1915-1916; fotografia;
wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku;
Nr Inw. MJP/9639

19.
Józef Piłsudski gra w szachy z Jędrzejem Moraczewskim (pierwszy z lewej) w Wołczecku. Obok widoczny oficer Legionów Polskich, rotmistrz Władysław Belina-Prażmowski (drugi z lewej, za Piłsudskim);
1916; fotografia;
Narodowe Archiwum Cyfrowe;
Nr Inw. NAC 3/22/0/-/148

20.
Oficerowie 13 B.M. „Starej" grają w szachy: Suchanek Karol i Bekier Aleksander;
Ferry; Hiszpania;V 1937; fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.2573

21.
Oficerowie 13 B.M. „Starej" grają w szachy: Suchanek Karol i Bekier Aleksander;
Ferry; Hiszpania, V 1937; fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.2572

22.
Internowani Polacy – nauka gry w szachy (Biełous Julian);
lato 1939, Gurs, Francja; fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.1437

23.
Uczestnicy turnieju szachowego – w obozie internowanych w Gurs – oczekują rozpoczęcia partii (rozpoznani: Jan Trafny, Józef Pudała, Roman Ścisłowski);
lato 1939, Gurs, Francja; fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.1137

24.
Uczestnicy turnieju szachowego – w obozie internowanych w Gurs – oczekują rozpoczęcia partii (rozpoznani: Jan Trafny, Seweryn Michalak, Józef Pudła, Eugeniusz Ziółkowski, Moniek; Kenigsberg, Roman Orłowski, Feliks Straszak);
lato 1939, Gurs, Francja; fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.1135

25.
Rozgrywki szachowe w obozie internowanych
byłych ochotników Hiszpańskiej Armii Republikańskiej;
1939, Gurs, Francja; fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.1085

26.
Oficerowie Polskich Sił Zbrojnych przy grze w szachy;
Wielka Brytania, Peterhead, 1945; fotografia:
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.10545

27.
Gra w szachy.
Widoczny m.in. sierż. Fichtel (z lewej)
żołnierz Samodzielnej 2 Brygady Pancernej;
Neapol 1944;
fotografia;
Narodowe Archiwum Cyfrowe;
Nr Inw. NAC 3/24/0/-/414/4

28.
Gra w szachy.
Widoczny m.in. sierż. Fichtel (z lewej) żołnierz Samodzielnej 2 Brygady Pancernej, Neapol 1944;
fotografia;
Narodowe Archiwum Cyfrowe;
Nr Inw. NAC 3/24/0/-/414/5

29.
Gra w szachy. Obóz letni Ludowego Wojska Polskiego;
1949;
Wojskowa Agencja Fotograficzna;
fotografia;
Narodowe Archiwum Cyfrowe;
Nr Inw. NAC 3/39/0/-/3439/7

30.
Świetlica lotników Polskich Sił Powietrznych – gra w szachy;
1945;
Datka Czesław;
fotografia;
Narodowe Archiwum Cyfrowe;
Nr Inw. NAC 3/18/0/-/333/5

31.
Gra w szachy w świetlicy. Wojska pancerne;
1958;
Wojskowa Agencja Fotograficzna;
fotografia;
Narodowe Archiwum Cyfrowe;
Nr Inw. NAC 3/39/0/-/1264/1

32.
Gra w szachy w świetlicy. Wojska pancerne;
1958;
Wojskowa Agencja Fotograficzna;
fotografia;
Narodowe Archiwum Cyfrowe;
Nr Inw. NAC 3/39/0/-/1264/2

33.
Czterech mężczyzn odpoczywających w domu (zesłańcy grający w szachy).
Z lewej – Eugeniusz Cydzik, z prawej – Paweł Świetlikowski;
Workuta, Komi,
1955;
fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.14091

34.
Władysław Jagiełło;
Pillati Ksawery,
1888;
ilustracja w książce Ignacego Kraszewskiego
pt. *Wizerunki książąt i królów polskich*;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-38155

35.
Kazimierz IV Jagiellończyk;
Pillati Ksawery,
1888;
ilustracja w książce Ignacego Kraszewskiego
pt. *Wizerunki książąt i królów polskich*;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-38155

36.
Zygmunt I Stary;
Pillati Ksawery,
1888;
ilustracja w książce Ignacego Kraszewskiego
pt. *Wizerunki książąt i królów polskich*;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-38155

37.
Stefan Batory;
Pillati Ksawery,
1888;
ilustracja w książce Ignacego Kraszewskiego
pt. *Wizerunki książąt i królów polskich*;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-38155

38.
Jan III Sobieski;
Pillati Ksawery,
1888;
ilustracja w książce Ignacego Kraszewskiego
pt. *Wizerunki książąt i królów polskich*;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-38155

39.
Jan Kochanowski;
Jarnuszkiewicz Jerzy (1919-2005);
1980;
medal;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.9506

40.
Napoleon Bonaparte;
1861;
fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.6601

41.
Joachim Lelewel;
1880-1900;
fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.7412

42.
Jan Matejko;
1880-1900;
fotografia;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-F.7447

43.
Stefan Żeromski;
przed 1918;
pocztówka;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-P.538

44.
Bolesław Prus;
po 1918;
pocztówka;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-P.2198

45.
Ludomir Benedyktowicz,
Kolinek Wanda z domu Benedyktowicz (1891-?);
przed 1926;
akwarela;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-M.509

46.
Władysław Sikorski;
Latosiewicz Magdalena Ewa (ur.1975);
2021;
akryl na płótnie;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-M.837

47.
Książę Józef Poniatowski;
Rapacki Józef (1871-1929);
przed 1929;
olej na płótnie;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-M.295

48.
Jarosław Dąbrowski;
Dunikowski Xawery (1875-1964);
Warszawa;
przed 1960;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Rz.2

49.
Tadeusz Kościuszko;
Miroński Mirosław (ur.1952);
2022;
rysunek flamastrem;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.2678

50.
Adam Mickiewicz;
Miroński Mirosław (ur.1952);
2022;
rysunek flamastrem;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.2880

51.
Fryderyk Chopin;
Mirońskі Mirosław (ur.1952);
2022;
rysunek flamastrem;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.2881

52.
Henryk Sienkiewicz;
Miroński Mirosław (ur.1952);
2022;
rysunek flamastrem;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.2885

53.
Józef Piłsudski;
Mironski Mirosław (ur.1952);
2022;
rysunek flamastrem;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.2804

54.
Stefan Starzyński;
Miroński Mirosław (ur.1952);
2022;
rysunek flamastrem;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.2827

55.
Jan Paweł II;
Miroński Mirosław (ur.1952);
2022;
rysunek flamastrem;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-Gr.2911

56.
Szachy Pana Marszałka: teatralnie ożywione, na dwie partje podzielone, wyd. J. B. Kondecki, Warszawa 1933, wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-23767

57.
Proteza Ludomira Benedyktowicza w formie uchwytu-obrączki.
Wykonana przez kowala z osady Kamienie pod Ostrowią Mazowiecką.
Artysta używał jej nie tylko do malowania, ale też podczas gry w szachy;
wł. Muzeum Niepodległości;
Nr Inw. MN-E.4834

SPIS OBIEKTÓW NA WYSTAWIE

Szachy:

1. *Komplet 32 figur szachowych ulepionych z chleba na Syberii*; 1830-1839; lepienie, rzeźbienie, malowanie, chleb, farba; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.14383;
2. *Szachy z chleba wykonane w więzieniu w szkatułce drewnianej rzeźbionej*; przed 1918; wyrób ręczny; chleb, drewno; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN–E.320;
3. *Szachy z chleba pomalowane białą i czarną farbą, wykonane w więzieniu w Łęczycy przez członka KPP Andrzeja Bucholza*; 1925, Łęczyca – więzienie; wyrób ręczny, chleb; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.826;
4. *Szachy wykonane z chleba (pudełko + 32 pionki)*; Śmihur Michał; 1931-1932, Stryj (więzienie); wymiary: 11,5×22,5 cm; ręczne wykonanie, chleb, słomka; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.5756;
5. *Szachy z jasnego drewna ofiarowane Jerzemu Olejnikowi w obozie jenieckim w Toruniu*; 18.03.1940, Toruń; wymiary: 7×2 cm, 5×2 cm, 3×1,6 cm; ręczne wykonanie, drewno; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.14557;
6. *Szachy i 4 kostki do gry (wykonane na Pawiaku wydane rodzinie Tadeusza Wiszniewskiego w kancelarii więzienia Pawiak po wywiezieniu go do KL Auschwitz)*; 1941-1942, Warszawa, Pawiak; ręczne wykonanie, chleb, cegła; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.16414;
7. *Szachy wraz z pudełkiem wykonane przez więźniów obozu NKWD*; przed 12.1956, Dnieprowskie; wymiary: 32,8×16,2×4,2 cm; rzeźbienie, drewno; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.14736;

8. *Szachy z chleba – 32 pionki i figury wykonane w więzieniu w Łodzi*; Kołakowski Władysław; 1941-1942; Łódź; wymiary: 15×13×8 cm (pudełko); rzeźbienie, farba, chleb; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.4833;
9. *Szachy wykonane z chleba przez Daniela Mirkowicza w więzieniu w Białymstoku*; 1950; Białystok; ręczne wykonanie, chleb; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.14379;
10. *Pudełko szachów, którymi Marszałek Józef Piłsudski grał z Kazimierzem Kelles-Krauzem*; Nieznany; Nieznane; przed 1900; wymiary: 5,5×25,8×12,8 cm; po rozłożeniu 2,8× 25,5×25,8 cm; toczenie, barwienie; drewno; gra; wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku; Nr Inw. MJP/14936/33;
11. *Szachownica z rzeźbionymi szachami*; 1954 Węgry; tworzywo; wymiary: 9,0×41,0×40,5 cm; rzeźbienie, drewno; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.523;

Szachy w sztuce:

12. *Schach! Schach!*; Satyra polityczna z okresu 1914-18; Zasche Theo (1862-1922); przed 1918; pocztówka, wymiary: 9×14,2 cm; druk barwny, papier; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-P.555;
13. *Gra w szachy*; autor nieznany; Gurs, Francja (obóz); 1939; wymiary: 15×10,5 cm; rysunek, piórko, tusz, akwarela, papier; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.134;
14. *Gra w szachy*; Filarski Zbigniew (1917-2005); 1944; Mauthausen-Gusen; wymiary: 15×10 cm; rysunek, ołówek, papier; zbiór dokumentów z KL Mauthausen-Gusen, wł. Muzeum Stutthoff w Sztutowie; Nr. Inw. Z-VI-1/112;
15. *Gra w szachy*; Kratochwil Marian (1906-1997), 1944; sygn. p.d.: Marian Kratochwil 1944; wymiary: 20,8 × 22,7 cm; ołówek, papier; wł. pryw., depozyt w Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-DepS.638;
16. *Martwa natura z szachami*, Bortnowski Bronisław, b.m.; 1926-1929; wymiary: 10,5×8 cm; fotografia czarno-biała, papier błyszczący; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.1943;

Szachy na fotografii:

17. *Żołnierze I i II Brygady Legionów Polskich w szpitalu fortu nr 4 oddz. 1*; 1915-1916; fotografia; wymiary: 9,0×14,0 cm; sepia, papier fotograficzny matowy, karton; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.16224;

18. *Legioniści podczas gry w szachy*; Nieznany; Wołyń; 1915-1916; wymiary: 7,9×10,8 cm; fotografia czarno-biała, papier fotograficzny; wł. Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku; Nr Inw. MJP/9639;
19. *Józef Piłsudski gra w szachy z Jędrzejem Moraczewskim* (pierwszy z lewej) w Wołczecku. Obok widoczny oficer Legionów Polskich, rotmistrz Władysław Belina-Prażmowski (drugi z lewej, za Piłsudskim); 1916; autor fotografii nieznany; wymiary: 13×18,5 cm; fotografia czarno-biała; Narodowe Archiwum Cyfrowe; Nr Inw. NAC 3/22/0/-/148;
20. *Oficerowie 13 B.M. „Starej" grają w szachy: Suchanek Karol i Bekier Aleksander*; Ferry; Hiszpania, V 1937; fotografia czarno-biała; wymiary: 5,7×5,6 cm; chlor, papier fotograficzny błyszczący; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.2573;
21. *Oficerowie 13 B.M. „Starej" grają w szachy: Suchanek Karol i Bekier Aleksander*; Ferry; Hiszpania, V 1937; fotografia czarno-biała; wymiary: 5,7×5,6 cm; chlor, papier fotograficzny błyszczący; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.2572;
22. *Internowani Polacy – nauka gry w szachy (Biełous Julian)*; lato1939, Gurs, Francja; fotografia czarno-biała; wymiary: 5,8×8,3 cm; chlor, papier fotograficzny; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.1437;
23. *Uczestnicy turnieju szachowego – w obozie internowanych w Gurs – oczekują rozpoczęcia partii (Rozpoznani: Jan Trafny, Józef Pudała, Roman Ścisłowski);* lato 1939, Gurs, Francja; fotografia czarno-biała; wymiary: 4×6 cm; chlor, papier fotograficzny; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.1137;
24. *Uczestnicy turnieju szachowego – w obozie internowanych w Gurs – oczekują rozpoczęcia partii (Rozpoznani: Jan Trafny, Seweryn Michalak, Józef Pudła, Eugeniusz Ziółkowski, Moniek; Kenigsberg, Roman Orłowski, Feliks Straszak)*; lato 1939, Gurs, Francja; fotografia czarno-biała; wymiary: 4×6 cm; chlor, papier fotograficzny; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.1135;
25. *Rozgrywki szachowe w obozie internowanych byłych ochotników Hiszpańskiej Armii; Republikańskiej*; 1939, Gurs, Francja; fotografia czarno-biała; wymiary: 4×4 cm; chlor, papier fotograficzny; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.1085;
26. *Oficerowie Polskich Sił Zbrojnych przy grze w szachy*; Wielka Brytania, Peterhead, 1945; fotografia czarno-biała; wymiary:

8,3×10,4 cm; papier fotograficzny matowy; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.10545;

27. *Gra w szachy*. Widoczny m.in. sierż. Fichtel (z lewej) żołnierz Samodzielnej 2 Brygady Pancernej, Neapol 1944; autor fotografii nieznany; wymiary: 18×13 cm; fotografia czarno-biała; Narodowe Archiwum Cyfrowe; Nr Inw. NAC 3/24/0/-/414/4;
28. *Gra w szachy*. Widoczny m.in. sierż. Fichtel (z lewej) żołnierz Samodzielnej 2 Brygady Pancernej, Neapol 1944; autor fotografii nieznany; wymiary: 18×13 cm; fotografia czarno-biała; Narodowe Archiwum Cyfrowe; Nr Inw. NAC 3/24/0/-/414/5;
29. *Gra w szachy. Obóz letni Ludowego Wojska Polskiego*; 1949; Wojskowa Agencja Fotograficzna; fotografia czarno-biała; Narodowe Archiwum Cyfrowe; Nr Inw. NAC 3/39/0/-/3439/7;
30. *Świetlica lotników Polskich Sił Powietrznych – gra w szachy*; 1945; Datka Czesław; wymiary: 5,5×5.5 cm; fotografia czarno-biała; Narodowe Archiwum Cyfrowe; Nr Inw. NAC 3/18/0/-/333/5;
31. *Gra w szachy w świetlicy*. Wojska pancerne; 1958; Wojskowa Agencja Fotograficzna; fotografia czarno-biała; Narodowe Archiwum Cyfrowe; Nr Inw. NAC 3/39/0/-/1264/1;
32. *Gra w szachy w świetlicy*. Wojska pancerne; 1958; Wojskowa Agencja Fotograficzna; fotografia czarno-biała; Narodowe Archiwum Cyfrowe; Nr Inw. NAC 3/39/0/-/1264/2;
33. *Czterech mężczyzn odpoczywających w domu (zesłańcy grający w szachy). Z lewej – Eugeniusz Cydzik, z prawej – Paweł Świetlikowski*; Workuta, Komi, 1955; fotografia czarno-biała; wymiary: 8,8 × 12 cm; papier fotograficzny; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.14091;

Portrety miłośników szachów:

34. *Władysław Jagiełło*; Pillati Ksawery, 1888; ilustracja w książce Ignacego Kraszewskiego pt. *Wizerunki książąt i królów polskich;* papier; druk; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-38155;
35. *Kazimierz IV Jagiellończyk*; Pillati Ksawery, 1888; ilustracja w książce Ignacego Kraszewskiego pt. *Wizerunki książąt i królów polskich;* papier; druk; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-38155;
36. *Zygmunt I Stary;* Pillati Ksawery, 1888; ilustracja w książce Ignacego Kraszewskiego pt. *Wizerunki książąt i królów polskich*; papier; druk; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-38155;

37. *Stefan Batory*; Pillati Ksawery, 1888; ilustracja w książce Ignacego Kraszewskiego pt. *Wizerunki książąt i królów polskich*; papier; druk; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-38155;
38. *Jan III Sobieski*; Pillati Ksawery, 1888; ilustracja w książce Ignacego Kraszewskiego pt. *Wizerunki książąt i królów polskich*; papier; druk; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-38155;
39. *Jan Kochanowski*; Jarnuszkiewicz Jerzy (1919-2005); Warszawa; 1980; średnica 7 cm; tombak patynowany, bicie, medal; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.9506;
40. *Napoleon Bonaparte*; autor nieznany; b.m.; 1861; wymiary: 10,2×6,3 cm; papier albuminowy, tektura; fotografia; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.6601;
41. *Joachim Lelewel*; autor nieznany; b.m.; 1880-1900; wymiary: 10,0×6,5 cm; kolodion mokry – ambrotypia; papier albuminowy, tektura; fotografia; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.7412;
42. *Jan Matejko*; autor nieznany; b.m.; 1880-1900; wymiary: 10,4×6,5 cm; kolodion mokry – ambrotypia; papier albuminowy, tektura; fotografia; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-F.7447;
43. *Stefan Żeromski*; autor nieznany; b.m.; przed 1918; wymiary: 13,2×8,4 cm; fotografia; papier matowy; pocztówka; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-P.538;
44. *Bolesław Prus*; Salon Malarzy Polskich w Krakowie, Akropol, Kraków; po 1918; wymiary: 14×9 cm; fotodruk (kolor); karton; pocztówka; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-P.2198;
45. *Ludomir Benedyktowicz*, Kolinek Wanda z domu Benedyktowicz; Polska; przed 1926; wymiary: 60×43,5 cm, rama 87×67 cm; akwarela; karton; rysunek; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-M.509;
46. *Władysław* Sikorski; Latosiewicz Magdalena Ewa (ur.1975); Warszawa; 2021; wymiary: 60×40 cm; akryl; płótno; obraz; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-M.837;
47. *Książę Józef Poniatowski*; Rapacki Józef (1871-1929); Warszawa; przed 1929; wymiary: 47×49 cm; olej; płótno; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-M.295;
48. *Jarosław Dąbrowski*; Dunikowski Xawery (1875-1964); Warszawa; przed 1960; wymiary: 34×11,5×21,5 cm; 13 kg; odlew; brąz; rzeźba; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Rz.2;

49. *Tadeusz Kościuszko*; Miroński Mirosław (ur.1952); Warszawa; 2022; wymiary: 42× 29,7 cm; rysunek flamastrem; papier; rysunek; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.2678;
50. *Adam Mickiewicz*; Miroński Mirosław (ur.1952); Warszawa; 2022; wymiary: 42×29,7 cm; rysunek flamastrem; papier; rysunek; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.2880;
51. *Fryderyk Chopin*; Miroński Mirosław (ur.1952); Warszawa; 2022; wymiary: 42×29,7 cm; rysunek flamastrem; papier; rysunek; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.2881;
52. *Henryk Sienkiewicz*; Miroński Mirosław (ur.1952); Warszawa; 2022; wymiary: 42×29,7 cm; rysunek flamastrem; papier; rysunek; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.2885;
53. *Józef Piłsudski*; Miroński Mirosław (ur.1952); Warszawa; 2022; wymiary: 42×29,7 cm; rysunek flamastrem; papier; rysunek; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.2804;
54. *Stefan Starzyński*; Miroński Mirosław (ur.1952); Warszawa; 2022; wymiary: 42×29,7 cm; rysunek flamastrem; papier; rysunek; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.2827;
55. *Jan Paweł II*; Miroński Mirosław (ur.1952); Warszawa; 2022; wymiary: 42×29,7 cm; rysunek flamastrem; papier; rysunek; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-Gr.2911;

Varia:

56. *Szachy Pana Marszałka: teatralnie ożywione, na dwie partje podzielone*, wyd. J. B. Kondecki, Warszawa 1933, s. 64, wymiary: 16,7×12 cm; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-23767;
57. *Proteza Ludomira Benedyktowicza w formie uchwytu-obrączki*; wykonana przez kowala z osady Kamienie; Ostrów Mazowiecka; po 14.03.1863 r.; wymiary: 2×7×4,5 cm; wyrób rzemieślniczy; mosiądz, kość; wł. Muzeum Niepodległości; Nr Inw. MN-E.4834.

GALERIA MALARSTWA HISTORYCZNEGO MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

1. Maciej Milewski, *Rok 1944*, *Maria Cetys* – żołnierz Armii Krajowej; 1 sierpnia 2018
2. Maciej Milewski, *Warszawa'44*, *Pułkownik „Monter"*, *Dowódca Armii Krajowej Grot-Rowecki;* Stanisław Bodes, *Zapomniana szarża Policji*; Marian Adamczyk, *Piłsudski i Witos*; Natalia Shayon, *Tadeusz Kościuszko przy globusie*; Hakob Mikayelyan, *Portret Kościuszki w sukmanie*; 19 grudnia 2018 – 28 lutego 2019
3. Janusz Trzebiatowski, *Armenia. Szlakiem katedr i chaczkarów;* 18 grudnia 2019 – 28 stycznia 2020. Święto 1 Maja; 9 maja 2019
4. *Wojenna Warszawa*; 2 września 2019
5. *Niech się mury pną do góry*; 8 maja 2020 – wystawa online
6. *II wojna światowa w twórczości współczesnych malarzy*; 30 czerwca 2020 – 17 lipca 2020
   Ostatnie Dni Walki. Rocznica zakończenia działań Powstania Warszawskiego; 1 – 31 października 2020
   Twarze Niepodległości; 4 listopada 2020 – (pierwsza odsłona)
7. *Kobiety dla Niepodległej*; 9 listopada 2020 – wystawa online
8. *Obrazy Jacka Malczewskiego ze zbiorów Muzeum Niepodległości*; 19 stycznia 2021 – wystawa online
9. *Twarze Niepodległości. Portrety autorstwa Magdy Latosiewicz*; 17 lutego 2021–25 kwietnia 2021 (druga odsłona)
10. *Jerzy Krawczyk i jego realizm metaforyczny*; 21 lipca 2021 – 29 sierpnia 2021
11. *Odbudowa Warszawy*; 12 maja 2022 – 16 stycznia 2023
12. *Walery Eljasz-Radzikowski – artysta i patriota*; 18 stycznia 2023 – 18 kwietnia 2023
13. *Poszły wici po zaściankach. Insurekcja 1863*; 27 kwietnia – 20 czerwca 2023
14. *Hakob Mikayelyan – Ludność Radzymina w 1920*, 1 lipca – 31 lipca 2023
15. *Radzymin 1920. Ratunek dla Europy!* – 1 sierpnia 2023 – 30 listopada 2023
16. *Rozmowa z historią, 25 obrazów na 25-lecie Samorządu Województwa Mazowieckiego* – 1 grudnia 2023 – 15 maja 2024

„Ideą Galerii jest prezentowanie zbiorów Muzeum oraz rozszerzanie oferty o nowe dzieła. Każdego roku Muzeum kupuje nowe obrazy, nawiązuje także współpracę z artystami z zagranicy"[1].

[1] https://www.funduszedlamazowsza.eu/aktualnosci/inauguracja-dni-otwartych-w-muzeum-niepodleglosci-w-warszawie/ [dostęp: 16.11.2023].

Koordynacja pracy redakcyjnej
Małgorzata Karolina Piekarska

Administracja
Piotr Maroński

Przygotowanie ekspozycji
Kamil Łopacki, Wojciech Samborski, Marta Brodala

Działania edukacyjne
Jarosław Jaskólski, Lech Marchlewski

Fotografie
Anna Kowalska, Sylwia Popławska

Konserwacja obiektów
Sylwia Popławska

Promocja
Dorota Panowek

Korekta
Marta Kucharska

Projekt graficzny
Natalia Roszkowska

Realizacja poligraficzna
WPK

Nakład 200 egz.

Polski Związek Szachowy

mat
OFICJALNE CZASOPISMO POLSKIEGO ZWIĄZKU SZACHOWEGO

Patronat honorowy

MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

25 lat SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Muzeum Niepodległości w Warszawie jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Mazowieckiego

Organizatorzy

POLSKIE RADIO

ŻYCIE ŚRÓDMIEŚCIA

TVP HISTORIA

MIESIĘCZNIK ZIELONY SZTANDAR

Przegląd

TYGODNIK idziemy

MÓWIĄ WIEKI

STOLICA

Patronat medialny

diuna Language Services

Partner

ISBN 978-83-67398-68-8